 Czas czytania: 5 min.

Tematem tegorocznego Salezjańskiego Dnia Misyjnego (SDM) jest salezjańska solidarność misyjna: droga, która zakorzeniona jest w czasie i rozciąga się, by objąć cały świat. Świadectwo Salezjańskich Prokur Misyjnych oferuje konkretne i stymulujące spojrzenie na tę rzeczywistość, pomagając nam w refleksji. Nie jest to wydarzenie związane z jedną datą: każda Inspektoria ma swobodę wyboru okresu najbardziej odpowiedniego dla własnego rytmu i kalendarza, aby jak najlepiej przeżyć ten znaczący moment animacji misyjnej. Jest to cenna okazja oferowana wspólnotom salezjańskim, Wspólnotom Wychowawczo-Duszpasterskim, młodzieży i wszystkim członkom Rodziny Salezjańskiej, aby na nowo odkryć i docenić istotny wymiar charyzmatu salezjańskiego, promując i szerząc odnowioną wrażliwość misyjną.

Korzenie: Ksiądz Bosko i DNA solidarności

Solidarność nie jest abstrakcyjnym pojęciem w świecie salezjańskim. Ma precyzyjne korzenie, konkretne oblicze i historię tak długą jak samo Zgromadzenie.

Jak podkreśla Alberto Lopez, rzecznik *Misiones Salesianas* w Madrycie: „chociaż angielski termin *fundraising* jest nowoczesny, cel, do którego dąży — poszukiwanie, animowanie i angażowanie wielu osób w zrównoważony rozwój misji — należy do salezjańskiego DNA od samego początku dzieła na Valdocco”. Ksiądz Bosko nie dysponował wielkimi funduszami, ale posiadał niewyczerpaną kreatywność i absolutną ufność w Opatrzność: potrafił zmobilizować przyjaciół, dobroczyńców, współpracowników, a nawet antyklerykalnych polityków na rzecz najbardziej potrzebującej młodzieży. Nie odwoływał się do litości. Odwoływał się do celu.

Ks. Fidel Orendain SDB, Radca Generalny ds. Komunikacji Społecznej, wyraża to jasno: „Głównym przesłaniem, które musimy przekazać, nie jest: *Pomóżcie nam, bo jesteśmy w potrzebie*, ale raczej: *Dołączcie do nas, ponieważ staramy się czynić dobro.* Ksiądz Bosko chciał, aby inni dzielili radość z widoku dziecka uczącego się zawodu, młodego człowieka odnajdującego nadzieję, duszy na nowo odkrywającej wiarę”.

Serce przesłania: dawać i otrzymywać

Zanim zbadamy, jak ta solidarność jest dziś zorganizowana, warto zatrzymać się nad tym, co naprawdę oznacza *dawanie*.

Ewangelia oferuje potężny obraz: wdowi grosz, która oddaje wszystko, co miała. Od ubogich, od maluczkich, od tych, którzy potrafią dzielić się, wychodząc od własnego ubóstwa, zawsze można się czegoś nauczyć. Mądry przywódca Mapuczów z Patagonii ujął to z rozbrajającą prostotą: „Nikt nie jest tak biedny, by nie miał nic do dania, i nikt nie jest tak bogaty, by nie miał nic do otrzymania”.

Ks. Jorge Mario Crisafulli SDB, Radca Generalny ds. Misji, zgłębia ten punkt w swoim *lectio divina*: „Oddać wszystko nie oznacza tylko dawać pieniądze. Czasami najcenniejszą rzeczą nie są rzeczy, które ofiarowujemy, ale my sami: nasz czas, nasze słuchanie, nasza energia, nasze talenty, nasza radość, nasza nadzieja. Świat potrzebuje ludzi gotowych żyć hojnie, kochać bez miary, mówić tak, gdy Jezus wzywa”.

Prokury Misyjne: struktura w służbie misji

Ta wizja z czasem przełożyła się na konkretne narzędzia. **Salezjańskie Prokury Misyjne** — szczegółowo opisane w *Aktach Rady Generalnej* (ACG 443 i ACG 444) — to biura ustanowione przez Inspektora, za zgodą jego Rady i aprobatą Przełożonego Generalnego, w celu wspierania Inspektorii we wszystkich działaniach zorientowanych na integralną ewangelizację i integralny rozwój ludzki, ze szczególnym uwzględnieniem ubogiej i zepchniętej na margines młodzieży.

Każda prokura ma własny statut, odpowiedzialnego dyrektora i zarząd. Sektor ds. Misji koordynuje pracę wszystkich prokur, promując synergię i solidarność w sieci. Należy podkreślić, że nie są to zwykłe biura zbierania funduszy: są to narzędzia aktywnego zaangażowania w misję salezjańską.

Historyczny przykład pochodzi ze **Stanów Zjednoczonych**, gdzie ks. Ed Cappelletti — określany jako „wizjonerski pionier” w sztuce mobilizacji zasobów — poświęcił 63 lata salezjańskiego powołania kapłańskiego na opowiadanie historii dzieł misyjnych w celu generowania wsparcia. Już w 1963 roku, z małym zespołem trzech

maszynistek, opracował jedną z pierwszych systematycznych list darczyńców: prekursora nowoczesnych biuletynów. Jego motto, wybrane już przy święceniach, podsumowywało wszystko: *Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć*.

Globalna sieć: od Kenii po Koreę

Prokury Misyjne nie są prerogatywą krajów bogatych gospodarczo. Wszystkie Inspektorie są zaproszone do wniesienia wkładu, każda według własnych możliwości.

Ks. Felice Molino SDB, misjonarz w **Kenii**, tak opisuje powołanie prokury w Nairobi: „Ksiądz Bosko daje zadanie naszej Prokurze Misyjnej: idź do ubogich, powiedz im, że ich kochasz, a potem idź do innych, mówiąc, że każdy może stać się Dobrym Samarytaninem dla wielu młodych ludzi w trudnej sytuacji”.

Z **Korei Południowej** Julie Kim opowiada niezwykłą drogę: kraju, który przeszedł przez japoński kolonializm, wojnę i ruchy demokratyzacyjne, aż stał się pierwszym krajem na świecie, który przeszedł od bycia *odbiorcą* pomocy międzynarodowej do stania się *darczyńcą*. Koreańska Salezjańska Prokura Misyjna, założona w 2012 roku, jest wyrazem tej dojrzałości. Kiedy darczyńcy i byli wychowankowie mówią ze spokojną dumą: „Teraz nasza kolej, by pomagać”, ich słowa odzwierciedlają zarówno poczucie moralnego obowiązku, jak i głęboką świadomość: dawanie tworzy obfitość.

Prokura jest również mostem duchowym. Jak nam przypominają z *Missioni Don Bosco* w Turynie, zalecenie Księdza Bosko, by modlić się za dobroczyńców, nie miało na celu ciągłości pomocy, ale troskę o ich życie: „Obecność ludzi na granicach braterstwa rodzi w nich wdzięczność dla tych, którzy ofiarowują swoje środki na realizację dzieł miłosierdzia materialnego i duchowego”.

Solidarność w działaniu: sytuacje kryzysowe i rozwój

Salezjańska solidarność nie zatrzymuje się w zwykłych czasach. Tylko w latach 2020-2025, od pandemii Covid-19 do obchodów 29. Kapituły Generalnej, salezjański mechanizm **Salezjańskiego Reagowania Kryzysowego** (Emergency Response)

zmobilizował 40 milionów euro dla 26 sytuacji kryzysowych, rozwijając ponad 1000 projektów pomocy humanitarnej, edukacji, odbudowy i wsparcia psychospołecznego.

Angel Gudiña, koordynator sieci **Don Bosco Network**, wyjaśnia perspektywę: „Chociaż w nagłych wypadkach musimy zaspokoić najbardziej podstawowe potrzeby, robimy to z myślą o wielkiej globalnej salezjańskiej sieci solidarności i rozwoju, pozostawiając za sobą opiekuńczość i pracując jako partnerzy w międzynarodowej współpracy, która koncentruje się na prawach młodzieży".

Ks. Antoine Farrugia SDB, Koordynator ds. Safeguarding and Advocacy Zgromadzenia, mówi to bez ogródek: „Solidarność nie jest sloganem. To nasz sposób życia. Kiedy bronimy młodych, bronimy Ewangelii i przyczyniamy się do kształtowania przyszłości".

Wychowanie do solidarności: młodzi bohaterowie

Solidarności również się uczymy. W szkole, we wspólnotach, poprzez konkretne ścieżki edukacyjne. W tym duchu *Fundacja Don Bosco nel Mondo* promowała drugą edycję *Sognati da grande* (Wymarzeni jako dorośli), kreatywnego konkursu skierowanego do szkół i salezjańskich ośrodków szkolenia zawodowego (CFP), w którym uczniowie zostali zaproszeni do opowiedzenia, co oznacza dla nich pokój. Konkurs jest powiązany z misją salezjańską w **Niamey w Nigrze**, gdzie pokój i bezpieczeństwo są codziennie atakowane.

Salezjański Dzień Misyjny: okazja dla wszystkich

To w tym bogatym i złożonym kontekście odbywa się **Salezjański Dzień Misyjny (SDM)**, okazja oferowana wspólnotom salezjańskim, Wspólnotom Wychowawczo-Duszpasterskim, młodzieży i całej Rodzinie Salezjańskiej do przeżywania i pogłębiania misyjnego wymiaru charyzmatu Księdza Bosko. Nie ma jednej daty: każda Inspektoria wybiera moment najbardziej odpowiedni dla swojego kalendarza. Tegorocznemu tematowi — *salezjańskiej solidarności misyjnej* — towarzyszą specjalnie przygotowane materiały, dostępne po napisaniu na adres: cagliero11@sdb.org

Ks. Eric Mairura SDB, koordynator solidarności misyjnej na szczeblu Zgromadzenia, oferuje ogólną perspektywę: „W świecie, który często wydaje się podzielony, nasza misja salezjańska wzywa nas do zjednoczenia się we współczuciu i działaniu na rzecz ubogich. Razem jesteśmy latarnią nadziei, zainspirowani wizją św. Jana Bosko o świecie, w którym każdy młody człowiek może się rozwijać”.

Modlitwa SDM ujmuje to wszystko w kilku słowach:

Panie wszelkiego dobra, który ukazujesz nam drogę solidarności

otwórz nasze serca, aby Twoja misja była zawsze żywa w świecie.

Pomóż nam być ziarnem nadziei w stylu Księdza Bosko, nadziei, którą rozpali Twój Duch,

w każdym miejscu, w każdym czasie.

Niech każdy młody człowiek, którego spotykamy, zobaczy w nas Twoje oblicze,

doświadczając radości daru i objęcia Boga Ojca w najprostszych gestach.

Niech każdy będzie mógł dać czas, zasoby, radość, bliskość tym, którzy tego najbardziej potrzebują

budując bardziej ludzkie społeczeństwo, w którego centrum jesteś Ty.

Materiał przesłany przez Marco Fulgaro